Ner 282. ROK 1842. SOBOTA 10 GRUDNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Damaza P.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Radzisława.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiéj	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i rożne uwagi
	6	9, 443	+ 0 6	1 88	Pł Zachodni słaby	Pogoda	
7	2	9, 796	† 1 2	1 94	PPł. Zachodni słaby	,,	
	10	10, 326	† 0 4	2 06	Pł Wschodni słaby	,,	Mgla
	6	27" 9' 987	† 00 3	1, 01	WPł Wschodni słaby	Pochmurno	Deszcz
8	2	9, 899	† 0, 5	2, 99	Wschodni słaby	,,	
	10	9, 238	— 0, 8	1, 77	Pł Zachodni średni	ogoda	

Wiadomości krajowe.

KRAKÓW.

W tych dniach wyszedł z pod prassy KALENDARZ ŚCIENNY na rok **1843**, którego dostać można w Drukarni St. Gieszkowskiego przy ulicy Grodzkiéj pod L. 117 na przeciwko Bazyliki ś. Piotra; — Cena exęmplarza gr. 15.

Wiadomości zagraniczne.

POLSKA.

Warszawa 6 Grudnia.

Wypis z protokułu Sekretaryatu Stanu Królestwa Polskiego.

z Bożéj łaski:
MY MIKOŁAJ I.,
Cesarz i Samowładzca Wszech Rossyi,
Król Polski,
etc. etc. etc.

Na przedstawianie Namiestnika naszego Królestwa Polskiego,

Nadajemy niniejszém Panu Benedyktowi Niepokojczyckiemu, referendarzowi stanu, Vice-Prezesowi Banku Polskiego, tytuł Radzcy Stanu.

Wykonanie niniejszego ukazu naszego, poleca się namiestnikowi Królestwa.

Dan w Carskiém siele, dnia 12 Listopada 1842 roku.

(podpisano) MIKOŁAJ.
przez Cesarza i Króla Minister sekretarz Stanu
Ig. *Turkułł.*

ROSSYA.

Petersburg 18 *Listopada.*

Jéj Cesarska Wysokość Wielka Xiężna Marya Pawłowna, raczyła przeznaczyć, na wsparcie ubogich mieszkańców Kazania, którzy dotknięci zostali pożarem, 1000 rub. sreb. Summa ta, z rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych, odesłaną została do Kazania, aby była rozdaną, stosownie do przeznaczenia.

N. Król Jmć Pruski, raczył mianować dyrektorów fabryk Cesarskich: fabryki porcellany, rzeczywistego radcę Stanu Galamina, i fabryki szkła, radcę stanu Jazykowa, kawalerami orderu Orła czerwonego, pierwszego klassy 2éj a drugiego klassy 3éj.

Psków 19 *Listopada.*

Mieszkającéj w mieście Porchowie, żonie żołnierza, Katarzynie Markowéj za dostawienie zwierzchności zbiegłego syna swego, kantonisty Jerzego Iwanowa, najmiłościwiéj udzielone zostały 300 rub. assyg.

Odessa 4 *Listopada.*

Rząd rossyjski rozkazał doktorowi Lilienthal, który od lat trzech jest rabinem w Rydze, aby objechał 16 gubernij, w których żydzi mieszkają, i przygotował ich na niektóre reformy z zapewnieniem, że przez takowe w dotychczasowem ich nabożeństwie żadna zmiana nie zajdzie. Następnie ma on także przedłożyć rządowi odpowiedni do zamiaru plan pod względem założenia we wszystkich gminach szkół żydowskich. Pan Lilienthal jest rodem z Mnichowa; ma lat 28, jest doktorem filozofii i w ogóle wielostronnie ukształconym człowiekiem. Uznając ważność swego poselstwa, ożywiony jest wielką gorliwością. Żydzi przyjmują go wszędzie z jak największym zapałem, jak się to wydarzyło mianowicie w Berdyczowie, gdzie jest przeszło 15,000 mieszkańców żydowskich.

FRANCYA.

Paryż 29 *Listopada.*

Pani Villenave, siostra zabitego w Bruxelli pana Sireja, przysłała do dzienników tutejszych następujące pismo: »Dowiadujemy się, że w sprawozdaniach o okropnym wypadku, który nas w głębokim pogrążył smutku, dają do zrozumienia, jakoby nasz nieszczęśliwy brat swojem zaczepieniem wywołał cios, który go ugodził. W imieniu rodziny protestujemy głośno przeciw takowemu domysłowi, opierając się na zasięgniętych na miejscu wiadomościach i na listach kilku wiarogodnych osób, w tém się zgadzających, że brat nasz, nie był stroną zaczepną. Dla tego zaczekać należy, dopóki sprawiedliwość owéj straszliwéj nie wyświeci sceny; a aż do téj chwili obowiązkiem jest naszym, oddalać wszelki domysł, mogący pamięci brata naszego uwłóczyć. Aż do téj chwili ma i cały świat w owéj złowieszczéj nocy tylko jednę ofiarę, puginał i uciekającego mordercę widzimy.«

ANGLIA.

Londyn 29 *Listopada.*

Dwór bawi dotąd w Walmar Castle; J. K. Mść zaziębiwszy się zostaje od kilku dni w pokojach. Z powodu szczęśliwego zakończenia wojny z Chinami i w Afghanistanie mają być zarządzone wielkie uroczystości we wszystkich częściach królestwa. Nastąpi także redakcya wojska o 3000 ludzi, gdyż rząd zostawi afghanów sobie samym nie wdając się w ich sprawy wewnętrzne. O wypuszczeniu Dost Mohameta na wolność nie ma mowy. Popęd jaki wiadomość o zawartym pokoju z Chinami fabrykom i rękodzielniom nadała trwa ciągle; w zeszłym tygodniu w Liverpool sprzedano ogromną moc bawełny.

Próżnowanie większéj części grabarzy węgla w Ayr w Szkocyi i w okolicy trwa ciągle i mało jest nadziei pojednania ich z właścicielami. Oddział konnéj milicyi stoi w Ayr. Dnia 17 panowało między próżnującemi grabarzami wielkie wzburzenie, z powodu odbywającego się processu przeciw ich kolegom uwięzionym przed tygodniem za narnszenie spokojności w Whitletta. Kilku z obwinionych skazano na 1 lub 3 miesięczne więzienie, inni są na wolność wypuszczeni.

Morning Herald czyni uwagę, że układ z Chinami względem handlu opium nic, jak się zdaje, nie postanawia. *Globe* odpowiada, że oprócz *Morning Heralda,* nikt się też takich postanowień nie spodziewał, gdy handel opium sam przez się równie był obcym wojnie, jak handel enkrem i tabaką, i rząd chiński użył go tylko za pozór dla swoich środków gwałtownych przeciw Anglikom. Przy układach zatém o traktat nie można było punktu tego mieć na względzie.

»*Standart*« donosi podług korrespondencyi swéj z Bombaju między innémi, co następuje: »Z owych 13,000 wojska angielskiego, którzy między 7 i 12 Stycznia roku bież. w wąwozach pod Tesihn zginąć mieli, jeszcze 6000 ludzi ma być przy życiu.« Wspomniana gazeta dołącza do tego uwagę: »Byloby okropném wzniecać nadzieje, do ziszczenia których nawet podług dosłownéj treści korrespondencyi naszéj nie ma widokn. Ale podanie to jednak dla wielu tak ważném i tyle udziału wzbudzającém, że go zupełnie milczeniem pominąć nie mogliśmy.«

W Londynie odbyło się w tych dniach zgromadzenie, dla obmyślenia środków ratunku dla szwaczek, ktorych przemysł, przez zbytnią konkurrencyą, mało nadzwyczaj przynosi zarobku. Zeznania przekonywają, że za uszycie koszuli ordynaryjnéj, potrzebujące 2 godzin pracy, płacą zwykle tylko 1 pensy, a za uszycie koszuli cienkiéj, wymagające około 13 godzin, płacą nie więcéj, jak 6 pensów. Postanowiono mianować komitet, dla bliższego rozpoznania tego przedmiotu.

Przed kilku dniami, Izraelita p. Simon, pierwszy w swém wyznaniu, z gminy Middle-Temple, przyjęty został na adwokata.

Rząd rozkazał już uzbroić okręt, przeznaczony do zdjęcia karty brzegów Chinskich, nad któremi leżą porty, mające być otwarte dla handlu Angielskiego. Samarang, o 26 działach, przeznaczony został do téj wyprawy. Dowodzić nim będzie kapitan Belcher, posiadający wielką wprawę w robotach topograficznych.

Domy z lanego żelaza coraz więcej się upowszechniają. Dom taki o trzech piętrach, z 12 pokojami, kosztuje około 1000 funt. st., a w razie potrzeby, można go rozebrać i kosztem niewiększym nad 25 funt. ster. postawić na innem miejscu.

HISZPANIA.

Niedawno temu zalecił rząd, jak wiadomo, duchowieństwu pod zagrożeniem ciężkich kar i złożenia z urzędu, aby sobie kazało wystawiać przez władze cywilne świadectwa, jako wiernie obstaje przy rewolucyi wrześniowéj z 1840 roku i przy wynikłym z niéj porządku rzeczy. Niektorzy xięża przez skrupuł sumienia nie uczynili zadosyć rozkazowi temu, a przez papiezką penitencyaryą wydane breve upoważniło ich jednak do słuchania spowiedzi i miewania kazań. Rejent nakazał w téj chwili biskupom, ażeby owym xiężom urzędu swego sprawować nie pozwolili a władzom cywilnym zalecił, aby obieg owego breve wstrzymywały.

Z Lizbony odbieramy teraz pewną wiadomość, że układy między stolicą apostolską i rządem Portugalskim na niczém spełzły. Główną przeszkodą w dopięciu pożądanego celu było wzbranianie się stolicy apostolskiéj udzielenia poświęcenia apostolskiego X. Francisco de san Luis jako patryarsze Lizbońskiemu, do któréj to godności rząd go przed rokiem już przeznaczył. Treść wydanego pod d. 8 b. m. do wszystkich biskupów i administratorów dyecezyi okólnika rządowego potwierdza to zerwanie. W okólniku tym czynione na początku roku bież. kuryi Rzymskiéj przyzwolenia zostają cofnięte a władza duchowna wezwaną, aby ściśle nad tém czuwała, by na przyszłość nie przypuszczano dyspens nie opatrzonych w królewskie placet i wizę obranego biskupa dyecezyi »jako jedynéj prawnéj głowy dyecezyi.« W śród takich okoliczności wyglądają co chwila wyjazdu Monss Capaccini z Lizbony.

BELGIA.

Bruxella 21 *Listopada*.

Sąd policyi poprawczéj skazał onegdaj młodego Ernesta Vandersmissen, tudzież jego nieobecną matkę i brata, za ułatwienie ucieczki jenerałowi Vandersmissen, na 24 godzin więzienia i na 16 fr. kary pieniężnéj. Dozorca więzienny Scholck; który otworzył drzwi więzienia, nieprzekonawszy się o tożsamości osoby, skazany został na karę sześcio-miesięcznego więzienia.

TURCYA.

Konstantynopol 26 *Listopada*.

Listy handlowe z Erzerum donoszą, że nad granicą perską między Kurdami tureckiemi i Persami do krwawéj przyszło rozprawy, w któréj Kursowie porażki doznali. Oni tu wtargnąwszy do Ueràmanii mieli dać pierwszy powód do walki. Persowie wyparłszy ich, kilka miasteczek tureckich spustoszyć mieli. Wszakże na zapytanie posła angielskiego, ażali wypadki podobne istotnie zaszły, oświadczyła Porta, że urzędownie nic o tém nie wie, zdaje się więc, że to tylko płonne wieści.

Mustafa Nuri Basza z powodu zaburzeń syryjskich domaga się 2,000 wojska wzmocnienia, ale pod tymże pozorem zatrzyma też jeszcze swoich Albańczyków.

SZWECYA i NORWEGIA

Sztokholm 10 *Listopada*.

Powzięty tu został wielki plan połączenia z sobą wielkich jezior i z odnogą Fińską za pomocą kanałów, przez co zyskanoby kommunikacyą obejmującą przestrzeń 1000 mil kwadratowych.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 7 do dnia 8 Grudnia.

Sperczyński Stanisław, z Polski; — Schelasznikow oficer gwardyi. ces. ross, Komar ob., Gadomski Alexander ob., z Galicyi; — Wojnarowska Karolina ob., z Pruss; — Lgocki Kazimierz ob., z Galicyi.

Wyjechali z Krakowa:

König Jan ob., Siennicki Hilary ob., Engelhe Felicyan, Piotrowska Anastazya ob., Bonange Klotylda, Gwiazdowski Felix, do Polski; — Szybalski Michał ob., do Galicyi.

Doniesienia Urzędowe.

Nro 6,364.

WYDZIAŁ DOCHODÓW PUBLICZNYCH I SKARBU W SENACIE RZĄDZĄCYM

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Przywodząc do skutku postanowienie Senatu Rządzącego z dnia 18 b. m. do Nro 6104 wydane, podaje do powszechnéj wiadomości, iż w dniu 13 Grudnia 1842 r. o godzinie 10 z rana odbywać się będzie w biórze Wydziału Skarbowego licytacya głośna *in plus* na dzierżawę trzechletnią od 1 Stycznia 1843 r. dochodu lądowego od budowania galarów na brzegach Wisły i gruntach do ekonomii Czernichowskiéj należących, cena do pierwszego wywołania ustanowiona jest w kwocie złp. 750 jaka dotąd tytułem rocznego czynszu była opłacana. Chęć licytowania mający zaopatrzeni w *vadium* złp 75 zechcą się w terminie i miejscu wskazanych znajdować, gdzie także o warunkach powezmą wiadomość.

Kraków d. 30 Listopada 1842. r.

Wężyk.

(3r.) *Nowakowski* Sekr.

Nro 8654.

TRYBUNAŁ.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Wzywa wszystkich mających prawo do kwoty złp. 230 tytułem vadii przez nabywcę domu Nro 640 w depozyt sądowy złożonéj, aby z stósownemi dowodami po odbiór takowéj do Trybunału, w przeciągu trzech miesięcy zgłosili się, w przeciwnym bowiem razie, kwota wzmiankowana, jako rzecz opuszczona, skarbowi publicznemu przyznaną zostanie.

Kraków d: 26 Listopada 1842 r.

Sędzia Prezydujący.
Miętuszewski.

(1r.) *Lasocki* Sekr.

Nro 8049.

TRYBUNAŁ

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Gdy w depozycie sądowym znajduje się massa nieobecnego Franciszka Lewińskiego z summy złp. 262 gr. 10 składająca się przeto Trybunał po wysłuchaniu wniosku prokuratora, wzywa wszystkich sukcessorów lub mających prawo do tejże, aby w zakresie trzech miesięcy z tytułami prawa swe udowodniającemi zgłosili się pod rygorem przyznania téj massy jako bezdziedzicznéj Skarbowi publiczemu.

Kraków d. 12 Listopada 1842 r.

Sędzia Prezydujący
Miętuszewski.

(2r.) Sekr. *Lasocki.*

Podaje do publicznéj wiadomości, iż wskutek rozporządzenia Wydziału Dochodów Publicznych i Skarbu z dnia 9 Listopada b. r. Nro 5736 D. W. w dniu 13 Grudnia b, r. o godzinie 10 z rana, w kamienicy pod L. 17 w gminie VI. na Kazimierzu, odbędzie się publiczna licytacya dzierżawy pomieszkania dolnego na szynk, składającego się z sklepu frontowego, dwóch stancyj przyległych, dwóch piwnic i komórki, na rok jeden od dnia 1 Kwietnia 1843 r. poczynając; cena pierwszego wywołania opłacać się mającego czynszu rocznego, ustanawia się w takiéj ilości, w jakiéj czynsz z tegoż lokalu opłacanym był w roku 1842 to jest: w summie złp. 543 gr. 15; o czém, jako téż o innych warunkach licytacyi w biórze Wydziału Dochodów Publicznych i Skarbu wiadomość każdego czasu powziętą być będzie mogła, życzący sobie téj dzierżawy w terminie i miejscu powiedzianym znajdować się zechcą.

Kraków d. 7 Grudnia 1842 r.

(2r.) T. *Wesper* Sekwestrator del.

Doniesienie prywatne.

Zamianowany przez Wys. Senat Rządzący na dniu 28. Listopada 1842. r. do Nro. 3269. notaryuszem publicznym, zawiadomiam interesowaną publiczność iż otworzyłem bióro urzędowe w domu pod L. 678 przy małém rynku na pierwszym piętrze.

(1r.) Eustachy *Ekielski.* Not. Publ.

Subjekt cukierniczy ze Lwowa, zdatny we wszelkich robotach tego rodzaju, życzy sobie zatrudnić się w domu dostojnym przez karnawał; bliższa wiadomość w cukierni Jana Wielanda w rynku.